

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie utworzenia „funduszu pożyczkowego dla kółek rolniczych“.

Wysoki Sejmie!

W rozprawie nad Rubr. XV. wydatków preliminarza funduszu krajowego na rok 1890. uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu w dniu 28. listopada 1889. co następuje:

Poleca się Wydziałowi krajowemu zbadać:

a) o ileby kwota 15000 zł. w. a. przeznaczona na utworzenie „funduszu pożyczkowego dla kółek rolniczych“ odpowiadała potrzebie kredytu dla działalności handlowo-przemysłowej kółek“.

b) komu i na jakich zasadach należałoby powierzyć rozporządzanie i administrowanie tych funduszy?

Celem wykonania polecenia tego odniósł się Wydział krajowy (L. W. 3830) do obu krajowych Towarzystw rolniczych we Lwowie i Krakowie tudzież do zarządu głównego Towarzystwa kółek rolniczych, aby udzieliły Wydziałowi krajowemu swej opinii w tej sprawie.

Na wezwanie to odpowiedziały:

1) *Zarząd kółek rolniczych* pod dniem 4. czerwca 1890. l. 2187 (L. W. 24831) że:

ad a) jakkolwiek byłby większy fundusz pożądany, to na razie 15000 zł. może odpowiedzieć potrzebie.

ad b) Zarząd główny kółek rolniczych — mając na myśli także praktykę komisji przemysłu krajowego **przyznawałby** pożyczki w wysokości odpowiedniej — i zarazem „wskazywałby warunki kredytu i osoby gwarantujące zwrot udzielonych pożyczek, administracja funduszu i asygnowanie pożyczek należałoby do Wydziału „krajowego“.

2) *Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego* pod dniem 9. czerwca 1890. l. 543 (L. W. 24823), że:

ad a) kwota 15000 zł. odpowiadałaby potrzebie „tylko w bardzo szczupłej mierze“ i należałoby ją powiększyć do 50000 zł.

ad b) fundusz należałoby umieścić w banku krajowym, — rozporządzanie zaś „funduszem pożyczkowym“ należałoby do Wydziału krajowego, „na propozycję Zarządu głównego kółek, analogicznie do administracji funduszem przemysłowym“.

3) *Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego* pod dniem 24. września 1890 r. l. 925. (L. W. 40900) ze :

ad a) Kredyt do wysokości 15000 zł. powinien wystarczyć. zwłaszcza że powinien być w ciągłym obrocie.

ad b) „decyzję rozdziału tej kwoty powinien zastrzedz sobie Wydział krajowy a zarząd główny Kółek rolniczych winien tylko przedkładać umotywowane wnioski.

Trudne, lecz nader wielkiej doniosłości zadanie podnoszenia i rozwijania włościańskiego gospodarstwa (w obszerniejszem tego słowa znaczeniu) podjęło Towarzystwo kółek rolniczych. Zadanie to nie da się wszakże spełnić samemi tylko lustracyami gospodarstw rolnych i nawiązywaniem do tego pouczeń o uprawie roślin, hodowli zwierząt lub przeróbce płodów roślinnych i zwierzęcych. Wobec tak mało obudzonego i rozwiniętego u nas zmysłu handlowego i przemysłowego. wobec tak małej przedsiębiorczości na każdym polu. potrzeba przedewszystkiem na obudzenie i rozwinięcie tych przymiotów działać u ludu naszego, aby go na zbawienną drogę „samopomocy“ gospodarczej wprowadzić.

Zakładanie i odpowiednie prowadzenie (z początku pod racjonalną kontrolą a nawet i fachowem zwierzchniem kierownictwem) sklepików wiejskich, z których stowarzyszeni mogliby zasiląć się dobrymi a tanimi artykułami codziennego życia i potrzeb gospodarstwa rolnego, bez wyzysku przez niesumiennych przekupniów, a które mogłyby włościanom ułatwiać dobry a pewny zbył produktów ich gospodarstwa domowego (jaja, masło, ser, włókno i t. d.) zawiązywanie osobnych spółek mających na celu ułatwienie i podniesienie produkcji przez sprowadzanie doborowych nasion (warzyw, konieczyń, traw i t. p.) ze źródła ich produkcji albo też utrzymywanie wspólnemi siłami ulepszonych maszyn i narzędzi lub zwierząt rozplodowych (młocarni przenośnych, sortowników, siewników i t. p. buhaja, knurów i t. d.), których pojedynczy gospodarz włościanin utrzymywać nie jest w stanie; zawiązywanie stowarzyszeń lub spółek mających na celu skupywanie i wywóz powyż wymienionych produktów gospodarstwa domowego (jaja, masło, ser, włókno i t. d.) i przemysłu domowego, tkaniny, plecionki i t. p. obudziłyby ducha przedsiębiorczości u gospodarzy włościan, a wyrabiając zmysł handlowo-przemysłowy, przyczyniałyby się pośrednio do podniesienia gospodarstwa rolnego, uzdalniając ich równocześnie do samopomocy.

Pierwszy krok w kierunku powyżej wskazanym zrobiło już Towarzystwo Kółek rolniczych. usiłując zakładać sklepiki wiejskie. Zakładanie to idzie wszakże z oporem, przedewszystkiem dla braku potrzebnych na ten cel funduszy. O zawiązywaniu stowarzyszeń i spółek powyżej pobieżnie naszkicowanych tem mniej pomyśleć można na razie bez funduszy odpowiednich, chociażby tylko skromnych.

Sprawozdanie komisji budżetowej z roku 1889 i oparta na niem uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 28. listopada 1889 uznały już potrzebę utworzenia na popieranie wskazanej powyżej „działalności handlowo-przemysłowej Kółek rolniczych“ odpowiedniego funduszu pożyczkowego Wydział krajowy przeto, wywiązując się z danego mu przez Wysoki Sejm polecenia. poprzestaje na wypowiedzeniu przekonania opartego na opinii zasięgniętej u kompetentnych Towarzystw rolniczych. że kwota 15.000 zł. przeznaczona na „fundusz pożyczkowy dla wspierania działalności handlowo-przemysłowej Kółek rolniczych“ może rzeczywistej potrzebie na razie wystarczyć. Administrację zaś tym „funduszem pożyczkowym dla Kółek rolniczych“ należałoby powierzyć bankowi krajowemu na tych samych warunkach i zasadach, jak administrację „funduszem przemysłowym“, rozporządzać zaś tym funduszem pożyczkowym miałyby Wydział krajowy na przedstawienie zarządu głównego Kółek rolniczych i na podstawie zasad bliżej określonych w instrukcyi, jaką miałyby wydać Wydział krajowy po uchwaleniu przez Wysoki Sejm w mowie będącego „funduszu pożyczkowego“.

Wydział krajowy wnosi przeto :

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Ustanawia się „fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych“ w wysokości **15.000** zł.
- 2) W budżet wydatków roku 1891 wstawia się na ten cel kwotę 15.000 zł.
- 3) Fundusz ten będzie osobno administrowany i służyć będzie do popierania za pomocą pożyczek działalności handlowo-przemysłowej Kółek rolniczych, — a pożyczki z niego rozdawać będzie Wydział krajowy na wniosek zarządu głównego Kółek rolniczych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie. dnia 5. listopada 1890.

Marszałek krajowy :

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca

Tadeusz Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

